

Dwa stwierdzenia uważam w moim wystąpieniu za ważne i kluczowe:

1. Analiza literacka logionu Mt 5, 48 i jego kontekstu dowodzi, że logion ów stanowi integralną część ostatniej antytezy Mateuszowej redakcji Kazania na górze (5, 43—47). Uzasadnia on tym samym możliwość zachowania w chrześcijaństwie nakazu miłości nieprzyjaciół.

2. Logion Mt 5, 48 a wraz z nim cały jego bezpośredni kontekst 5, 43—47 stawia chrześcijanom za wzór doskonałość (*teleios*) Ojca niebieskiego, która ucieleśniła się w Jezusie Chrystusie-Bogu. Chrystus jest widomym wzorem postępowania i zachowania tego twardego prawa. Za Nim też należy iść „zaparłszy się samego siebie” (Mt 10, 38; por. 19, 27—28).

Warszawa

KS. JAN ŁACH

Ks. Stanisław Hałas S.C.I

ORYGINALNOŚĆ KONCEPCJI ODRODZENIA WEDŁUG PIERWSZEGO LISTU ŚW. PIOTRA

Jeszcze nie tak dawno ubolewano nad tym, że pierwszy list św. Piotra był zbyt mało studiowaną księgą NT. W r. 1976 amerykański egzegeta i specjalista od tegoż listu — J. H. Elliott napisał artykuł, w którym nazwał 1 P „niechcianym dzieckiem egzegezy” (*step-child*) i mówił o jego rehabilitacji poprzez wzrost publikacji¹.

Można powiedzieć, że w ostatnich latach notujemy wielki wzrost zainteresowań tą właśnie księgą Nowego Testamentu. W 1979 roku 1 list Piotra był tematem kongresu Francuskiego Stowarzyszenia do Studiów nad Biblią (*Association Catholique Française pour l'Étude de la Bible*) w Paryżu. Referaty zostały opublikowane w numerze 102 *Lectio Divina* i są całościowym przeglądem problematyki związanej z tym listem². W tym tylko 1981 r. opublikowano 3 rozprawy książkowe na temat tego listu³, nie licząc artykułów.

¹ Elliott J. H., *The Rehabilitation of an Exegetical Step-Child: 1 Peter in Recent Research*, „Journal of Biblical Literature” 95 (1976) 243—254.

² *Études sur la première lettre de Pierre*, Paris 1980.

³ Elliott J. H., *A Home for the Homeless. A Sociological Exegesis of 1 Peter, its Situation and Strategy*, Philadelphia 1981; Balch D. L., *Let Wives be Submissive. The Domestic Code in 1 Peter*, Chico 1981; Schröger F., *Gemeinde in 1. Petrusbrief*, Untersuchungen zum Selbstverständnis einer christlichen Gemeinde an der Ende vom 1. zum 2. Jahrhundert, Passau 1981.

Bardzo pouczający jest zestaw problemów, którymi zajmują się bibliści w związku z 1 P. Pierwszym takim tematem jest powszechne kapłaństwo wiernych. 1 P jest jedyną księgą NT, która używa 2 razy pojęcia „kapłaństwa” — *hierateuma* (1 P 2, 5. 9). Znamienne jest to, że dokumenty soborowe, mówiąc o kapłaństwie wiernych, cytują i odwołują się przede wszystkim do 1 P (KK 34, DA 3, KL 14, DM 15).

Innym problemem, który budzi wielkie zainteresowanie, jest Chrystusowe ogłoszenie swego zwiędstwa duchom w więzieniu (3, 19; 4, 6)⁴.

Ciekawym zagadnieniem jest studium środowiska społecznego adresatów 1 P. J. H. Elliott opublikował w r. 1981 nowatorską rozprawę pt. *Home for Homeless (Dom dla bezdomnych)*, która jest, jak sam to określa, egzegezą socjologiczną 1 P. Różni autorowie zajmują się zagadnieniem cierpienia⁵, hymnów chrystologicznych⁶, kodeksu domowego tzw. *Haustafeln*⁷, chrztu (hipoteza Boismarda, że 1 P zawiera fragmenty pierwotnej liturgii chrztu⁸).

Pojawiło się wśród egzegetów francuskich ciekawe określenie 1 P jako „carrefour” — skrzyżowania różnych teologii Nowego Testamentu. Chciano widzieć w tym liście jakby punkt zbieżny różnych orientacji teologicznych, jakie krążyły w czasach powstawania ksiąg Nowego Testamentu. Byłoby to więc zasugerowaniem, że 1 P brak oryginalności, że jest on tylko swoistym zsumowaniem różnych prądów teologicznych.

Prof. A. Vanhoye opracował systematycznie to zagadnienie w swoim artykule pt. *1 P au carrefour des théologies du NT*⁹. Dojrzał on w 1 P brak pewnych tematów poruszanych przez innych autorów NT, pozycje „pośrednie” ale również i tematy nowe, oryginalne, które są istotnym wkładem 1 P w myśl teologiczną Nowego Testamentu. Wśród tych oryginalnych problemów jest również swoiste dla tej księgi rozpracowanie zagadnienia narodzenia do życia chrześcijańskiego.

Chociaż i inne księgi Nowego Testamentu zajmują się tym tematem nowego życia, nowego narodzenia (por. Jk 1, 17 n; J 3, 5 n; 1 J 3, 9 n; Rz 8, 14—24; Kol 3, 1—4; Tt 3, 4—7), to jednak 1 P przed-

⁴ Por. Dalton W., *Christ's Proclamation to the Spirits*, Rome 1965, s. 184—6; Rubinkiewicz R., *Eschatologia Hen 9—11 a Nowy Testament*, Lublin 1984, s. 93—101.

⁵ Np. Millauer H., *Leiden als Gnade. Eine traditions-geschichtliche Untersuchung zur Leidenstheologie des ersten Petrusbrief*, Bern-Frankf./M 1976; Osborne T. P., *Guide Lines for Christian Suffering: a Source-Critical and Theological Study of 1 Peter 2, 21—25*, Bib 64 (1983) 381—408.

⁶ Por. Langkammer H., *Hymny chrystologiczne NT. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976, ss. 164—177.

⁷ Por. np. Balch, dz. cyt.

⁸ Boismard M. E., *Une liturgie baptismale dans la Prima Petri*, RB 63 (1956) 182—208; 64 (1957) 161—183; oraz: *Quatre hymnes baptismales dans la première épître de Pierre*, Paris 1961.

⁹ *Études*, 97—128.

stawia problem tego odrodzenia w sposób oryginalny i bogatszy niż w innych księgach.

To oryginalne rozpracowanie tematu odrodzenia przez autora 1 P możemy ująć w 4 punktach:

- 1) wyraźne stwierdzenie, że to właśnie Bóg nas zrodził,
- 2) użycie rzadkiego czasownika *anagennan*,
- 3) zmartwychwstanie Chrystusa jest narzędziem tego odrodzenia,
- 4) dynamiczna koncepcja odrodzenia.

1. WYRAŹNE STWIERDZENIE FAKTU ODRODZENIA NAS PRZEZ BOGA

Choć wiele razy w Nowym Testamencie Bóg jest nazwany ojcem, to jednak tylko w 1 P jest powiedziane wyraźnie, że Bóg nas odrodził, urodził na nowo. Wprawdzie list Jakuba 1, 18 mówi o urodzeniu przez Boga, ale używa czasownika *apokyein*, który określa wydanie na świat przez matkę¹⁰.

Na określenie tego zrodzenia wiernych przez Boga używa autor czasownika *anagennan*, który jest złożony z przedrostka *ana-* i czasownika *gennan* określającego rolę mężczyzny — ojca w przekazywaniu życia (por. Mt 1, 2—16).

Św. Pawłowi właściwe jest pojęcie przybranego synostwa Bożego — adopcji (*huiothesia* — Ga 4, 5; Rz 8, 15; Ef 1, 5). Adopcja jest czymś mniej niż właściwe zrodzenie. Ciekawostką jest natomiast to, że św. Paweł przypisuje sobie 2 razy zrodzenie wiernych używając czasownika *gennan* (Kor 4, 15; Flm 10)¹¹.

Św. Jan mówi o zrodzeniu wiernych jakby w sposób delikatniejszy używając strony biernej: *ek Theou gennēthēnai* (J 1, 13; 1 J 3, 9; 4, 7; 5, 1. 4. 18; por. 2, 29).

Autor 1 P jest bardziej zdecydowany w sformułowaniu. Mówi wprost: „Bóg nas zrodził” (1, 3).

2. UŻYCIE RZADKIEGO CZASOWNIKA ANAGENAN.

Na określenie tego odrodzenia autor używa bardzo rzadko używanego czasownika *anagennan*. Nie znajdziemy go w innych księgach Biblii, a nawet w literaturze pozabiblijnej jest rzadko używany. Dlatego autor użył tego właśnie czasownika, a nie np. o wiele częściej używanego wyrazu *paliggenesia*, czy też Janowego *anōten gennēthēnai* (J 3, 3. 7) lub *ek Theou gennethēnai*? Co właściwie autor chce wyrazić używając tego właśnie czasownika?

¹⁰ Van h o y e, art. cyt. 120.

¹¹ Ibid.

Parsons w swej rozprawie o nowym narodzeniu wg 1 P słusznie uważa, że autor wybrał ten czasownik, ponieważ istnieje powiązanie między odrodzeniem a zmartwychwstaniem¹². Możemy powiedzieć, że autor użył czasownika *anagennan* ponieważ brzmi on podobnie do rzeczownika *anastasis* = zmartwychwstanie. Poprzez podobieństwo dźwiękowe autor chce zasugerować podobieństwo pojęć. Odrodzenie bowiem wiąże się ze zmartwychwstaniem. Rzeczywiście, autor 1 P stwierdza, że Bóg odrodził nas przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa (1, 3).

Zestawianie wyrazów, w jakiś sposób brzmiących podobnie, jest czymś charakterystycznym dla stylu 1 P. Już na początku tego listu mamy do czynienia z wieloma takimi zestawieniami:

- aliteracja: *aftharton kai amianton kai amaranton* (1, 4),
- *dokimion... polytimoteron... dokimadzomenou... timen* (1, 7),
- *eksedzētēsan kai eksēraunēsan* (1, 10),
- *anēggelē... dia tōn euaggelisamenōn... aggeloi* (1, 12).

Przez takie zestawienie słowne *anagennan* i *anastaseōs* autor pierwszego listu św. Piotra zwraca uwagę na ścisłą łączność odrodzenia ze zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. W 1 P słowo *anagennan* zawiera w sobie ten odcień znaczeniowy narodzenia na wzór zmartwychwstania, narodzenia związanego ze zmartwychwstaniem. Nowe narodzenie wiernych odzwierciedla w pewien sposób zmartwychwstanie Chrystusa.

3. ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA NARZĘDZIEM ODRODZENIA

1 P jest oryginalny gdy chodzi o rolę samego zmartwychwstania w tym odrodzeniu. Zostaliśmy bowiem odrodzeni „przez zmartwychwstanie”. Autor używa greckiego zwrotu „*di'anastaseōs*” (1, 3, por. 3, 21). Takiego ani podobnego co do znaczenia zwrotu nie znajdziemy nigdzie w Biblii. Komentatorowie listu są zgodni, że zwrot ten ukazuje zmartwychwstanie Chrystusa jako przyczynę nadrzędną, jako narzędzie naszego nowego narodzenia¹³.

W żadnej innej księdze Nowego Testamentu zmartwychwstanie Chrystusa nie jest w sposób bezpośredni przedstawione jako narzędzie, jako przyczyna nadrzędna. Inne listy Nowego Testamentu pokreślają raczej działanie, skuteczność męki i śmierci Chrystusa przez takie zwroty jak np.

¹² Parsons S., *We Have Been Born Anew*, Rome 1978, s. 327 n.

¹³ Por. Selwyn E., *The First Epistle of st. Peter*, London 1947, s. 151; Goppelt L. (wyd. Hahn F.), *Der erste Petrusbrief*, Göttingen 1978, ss. 95.257; Schlosser J., *Ancien Testament et christologie dans la prima Petri*, w: *Études*, 72; Parsons S., dz. cyt. 230. 292. 331.

dia pathēmatōn — przez cierpienia (Hbr 2, 10),
dia tou haimatos — przez krew (Ef 1, 7; Hbr 9, 12),
dia tou thanatou — przez śmierć (Rz 5, 10; Kol 1, 22)¹⁴.

To wyraźne sformułowanie o roli zmartwychwstania jako narzędzia naszego odrodzenia jest godne uwagi, bowiem ono wiąże nasze życie chrześcijańskie już od samego jego początku z wydarzeniem zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Zmartwychwstanie Chrystusa jest wydarzeniem przełomowym, bowiem wskrzeszając Chrystusa i nas Bóg-Ojciec na nowo narodził poprzez to zmartwychwstanie.

Rola zmartwychwstania jako narzędzia polega na przekazaniu wiernym początku nowego życia — życia podobnego do życia zmartwychwstałego Chrystusa. Autor wyraźnie to sugeruje poprzez użycie tego samego imiesłowa „żyjący” — *zōn* w odniesieniu do Chrystusa zmartwychwstałego i do wiernych. W 1, 23 jest powiedziane, że zostaliśmy odrodzeni przez słowo Boga żywego i trwale (*dialogou zōntos*). *Logos zōn* nie oznacza w 1 P tylko słowa w znaczeniu słowa wymawianego, ale istnieją poważne racje, aby widzieć w nim również określenie Chrystusa zmartwychwstałego głoszonego ludziom.

W 1 P 2, 4 Chrystus jest nazwany kamieniem „żyjącym” i podobnie zresztą o wiernych mówi się, że są „jak kamienie żyjące” (2, 5). W 1 P 2, 8 jest mowa o ludziach nieposłusznych słowu (*tō logō apeithountes*) i jest to podsumowanie uprzednich cytatów, które mówią o Chrystusie jako kamieniu: „właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczowie, stał się głowicą węgla i kamieniem upadku i skałą zgorzenia” (2, 6n). Tak więc i tutaj ten *logos* jest czymś więcej niż słowem mówionym — utożsamia się on z Chrystusem-skałą¹⁵.

Także i wierni są odrodzeni do nadziei określonej również jako „żyjąca”, żywa — *zōsa* (1, 3). Tego imiesłowa nie należy rozumieć w sensie alegorycznym, tzn. nie chodzi o to, że nasza nadzieja jest żywotna, żywo odczuwalna, silna — ale że związana jest z życiem, jakie otrzymujemy przez odrodzenie, że ma w sobie coś z tego życia, ponieważ jest związana i wypływa z odrodzenia.

Przyczyną nadrzędną naszego odrodzenia jest zmartwychwstanie Chrystusa, czyli Chrystus żyjący życiem, które otrzymał w zmartwychwstaniu. Zaczątek podobnego życia otrzymujemy również i my.

Tak ujmując zagadnienie nowego narodzenia wiernych przez Boga autor nie zaciera w żadnym sensie różnic między Bożym synostwem Chrystusa a naszym zrodzeniem przez Boga. Z tego to właśnie powodu św. Paweł i św. Jan byli ostrożni w swych sformułowaniach odno-

¹⁴ Hałas S., *Zmartwychwstanie Chrystusa przyczyną narzędzią naszego odrodzenia wg 1 P 1, 3 23, RBL 37 (1984) 393—400, s. 394.*

¹⁵ Inne racje przemawiające za tym, aby w *logos zōn* (1 P 1, 23) widzieć przepowiadanego Chrystusa zmartwychwstałego —por. Hałas, art. cyt. 397—399.

śnie naszego zrodzenia przez Boga. Autor 1 P rozwiązuje w sposób oryginalny tę trudność stwierdzając, że Bóg rzeczywiście nas zrodził na nowo, lecz przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

4. DYNAMICZNA KONCEPCJA ODRODZENIA

Wg 1 P nasze odrodzenie ma pewne ukierunkowanie, pewną celowość. Jest zapoczątkowaniem jakby pewnego ruchu, który doprowadzi wiernych do pełni.

Również i inni autorowie NT ukazują tę orientację dynamiczną naszego odrodzenia. Tt 3, 7 stwierdza, że otrzymaliśmy obmycie odrodzenia „abyśmy stali się dziedzicami życia wiecznego”. Rz 8, 19 n. 23 mówi, że oczekujemy objawienia się synów Bożych, oczekujemy „przybrania za synów”. J 3, 5 stawia znowu nowe narodzenie jako warunek wejścia do Królestwa Bożego.

Gdy chodzi o 1 P mamy do czynienia ze szczególnym wyakcentowaniem tego dynamicznego ukierunkowania odrodzenia. Zdania mówiące o odrodzeniu jest skonstruowane w ten sposób, że po imiesłowie *anagennēsas* idą trzy dopełnienia, z których każde zaczyna się od przyimka *eis* = do, w kierunku:

„odradzający nas *eis elpida zōsan*

eis klēronomian aftharton
kai amianton
kai amaranton...

strzeżonych *eis sōtērian*”

Z tej konstrukcji zdania widać, że autor w szczególny sposób podkreśla ukierunkowanie dynamiczne odrodzenia: do nadziei, do dziedzictwa — poprzez trzykrotne powtórzenie zwrotu z przyimkiem *eis*, a drugiego dopełnienie *eis klēronomian* jest podkreślone przez potrójną aliterację: *aftharton, amianton, amaranton*. (Wprawdzie *eis sōtērian* zależy syntaktycznie od imiesłowu *frouroumenous*, jednak zbawienie to (*sōtēria*) jest związane z odrodzeniem, ponieważ w 2, 2 jest mowa o wzrastaniu wiernych, jakby nowonarodzonych dzieci, do zbawienia).

Ponadto mamy w liście wiele innych zwrotów z przyimkiem *eis*, które wskazują na rzeczywistość do osiągnięcia w czasie ostatecznym. Chodzi o zbawienie (1, 5, 9), chwałę (doksa — 1, 7; 5, 10). Spotykamy w liście zwrot *laos eis peripoiēsēsin* — lud w drodze do zbawienia (2, 9). Zasluguje na uwagę dość rzadka konstrukcja *kalein eis* powtórzona w 1 P cztery razy (2, 10; 5, 10 a także 2, 21; 3, 9). Sama częstotliwość użycia przyimka *eis* (42 razy w tak krótkim liście) jest czymś charakterystycznym dla stylu tego listu.

Tak więc autor 1 P szczególnie mocno akcentuje to ukierunkowanie dynamiczne odrodzenia. Zostaliśmy odrodzeni do nadziei żywej, do

dziedzictwa, które czeka na nas w niebie, do zbawienia w czasie ostatecznym, zostaliśmy powołani do chwały. Odrodzenie jest więc jakby zapoczątkowaniem drogi, która ma nas doprowadzić do celu, do pełni eschatologicznej.

Ciekawym jest, że tylko 1 P jako jedyny list NT mówi o naśladowaniu Chrystusa w sensie pójścia za Nim — *akolouthein* i to wyraża się jeszcze bardziej plastycznie od samej ewangelii: „bo i Chrystus cierpiał za was zostawiając wam wzór, abyście szli jego śladami” (2, 21). Mamy naśladować Chrystusa idąc dokładnie po śladach, które zostawiły jego stopy. Chodzi o pójście za Chrystusem cierpiącym, ale w perspektywie listu droga ta prowadzi do chwały, do której wierni są wezwani przez Boga (5, 10), a którą otrzymał Chrystus w zmarłychwstaniu (1, 21).

Akcentując tak mocno ukierunkowanie eschatologiczne odrodzenia, 1 P nie pomija przy tym realizmu terażniejszości i odróżnia wyraźnie tę rzeczywistość terażniejszą, terażniejsze skutki odrodzenia od wypełnienia eschatologicznego. Zostaliśmy odrodzeni (1, 23) i mamy już teraz początek życia (*hōs lithoi zōntes* — 2, 5), nadzieję „żywą” (1, 3; 3, 15), wiarę (1, 5. 7. 8. 21). W czasie ostatecznym otrzymamy dziedzictwo (które jednak już teraz istnieje i jest strzeżone w niebie — 1, 4), zbawienie, chwałę.

Choć więc wiele innych ksiąg NT porusza temat nowego narodzenia wiernych, to jednak ujęcie 1 P nie jest tylko odzwierciedleniem i przejęciem wspólnej doktryny ale zachowuje swą inność, oryginalność w dość istotnych punktach. Jest to sformułowanie bardziej zdecydowane, gdy chodzi o zrodzenie przez Boga (ojcostwo Boże), ukierunkowane bardzo mocno na pełnię w czasach ostatecznych, a przede wszystkim dokonane przez zmarłychwstanie Chrystusa. W ten sposób zmarłychwstanie, będąc głównym i zwrotnym wydarzeniem w życiu Chrystusa, jest również faktem decydującym w naszym życiu chrześcijańskim od samego jego początku aż do osiągnięcia pełni w chwale.